

GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ

Muzeum Pomorskie Armii Krajowej

Wojskowej Służby Polek

Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186

zpak@wp.pl, www.zawacka.pl

5 25 127; FREGON! 570502736

KFS 0000041692

090 1306 0000 0000 5002 0244



Bydgoszcz

ZWZ-AK

Szyperski Franciszek
ps. "Wicek"

M: 1483/2377 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — *Szyperski Franciszek*

J. N.: 1483/2.379 Pom.

Gorn. Bydgoszcz & W2 AK

I/1. Relacja *k. 4 s. 1-4*

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora —

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację *k. 3 s. 1-3*

III/1 — Materiały dotyczące rodziny relatora

III/2 — Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 — Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III/4 — Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 — inne... —

IV. Korespondencja —

V. Nazwiskowe karty informacyjne *k. 19*

VI. Fotografie *dwie ilonografy*

1/1. Delaja - Szyperski Franciszek

1. Informacja Zofii Szyperskiej (żony)
nt. działalności męża Franciszka
Szyperskiego, Arch. Museum Stuttgart,
t. XXVII, s. 111, relacja Zofii Szyperskiej,
kserokop. k. 1 s. 1
2. Tadeusz Brucknicki, odpis z rękopisu
Franciszka Szyperskiego ps. "Wułek",
elcy plutonu dywersyjnego Gernizomu
bydgoskiego, uwagi dot. art. pt. 2
dziesięć muchu opom... kserokop.
ręk. k. 3 s. 2-4



00111

Informacja Zofii Szyperskiej.

Państwo Szyperscy mieszkali przed wojną w Bydgoszczy. Mąż - Franciszek Szyperski ukończył szkołę podchorążych rezerwy w Grudziądzu. Brał udział w kampanii wrześniowej 1939 roku w Armii "Pomorze". Był dwukrotnie ranny. Przez trzy miesiące przebywał w niewoli.

Od 1941 roku należał do Związku Walki Zbrojnej - Armii Krajowej. Posiadał pseudonim "Wicek". Zwierzchnikiem jego był B. Sonenfeld. Oni wraz z B. Suczkiem tworzyli trójkę /"Ławek", "Mieczysław"/.

Podczas okupacji Szyperscy mieszkali przy ulicy Grunwaldzkiej w Bydgoszczy.

F. Szyperski nie był aresztowany. Zmarł 3 lutego 1979 roku.

A. M. St. t. XXVII, s. III rel. Zofii Szyperskiej
48.

Odpis

(3) (9)

z raportu Franciszka Syperskiego m. "Wilcz" 2-g pluton
dywersyjnego garnizonu bydgoskiego 2

Uwagi dot. artykułu pt.: "Z dziejów młdru oprom
Bydgoszcz" (Dziennik Wicamuz Bdg).

Odcinek III

Not. pisma, smtek: F. Syperski był członkiem ZWZ, a nie
"Szarych Szeregów"

Zadanej informacji o mistyfikacji nie otrzymałem.
Odniesienie oświadczenie polega na nieporozumieniu.

Polecenie rozorganizowania Komitetów AK w dzielnicach
zaświatnich Bdg. dotyczyło wpraw Okola i Łyżkówka.
Otrzymałem je od A. Schudra ("Michał"), który wówczas
był moim bezpośrednim przełożonym, a nie od Szałkowskiej
pod którego rozkaz przebrałem mnie dopiero później
jesienią 1943, po objściu wyższego stanowiska przez A. Schudra.
Polecenie objścia Wilcza sąż dzielnicami otrzymałem
jakoś 2-3 miesiące po. W.W. rozkazu.

Co do eltyronii wymienionych osób - potwierdzam
opinię autora z tym jednak, że była ona ograniczona
z uwagi ich funkcji. Pora nimi było kilkunastu osób
zaczynając od eltyronii, których przez wiele
przedto większe znaczenie ogólnie.

Odcinek IV

gore Notumny: kwaternistrem garnizonu bydgos-
kiego (pod moim kierownictwem, od kwietnia
1944) był Zielinski - "Gregorz".

Kolejnie komendantów garnizonu podano wyluc. ②
Jest wspomnianemu - Sathorski objeżdżając stowarzyszo po Schulcu,³
a po orientowaniu Sathorskiego ja (od IV. 44.).
Przedtem Sathek i ja byliśmy komendantami rejonów
- odpowiednio Bydgoszcz Pn i Bydgoszcz Ptd. Od po-
wstania terminu Sathek został moim metonymem.

Stan osobowy garnizonu pod koniec 1944r liczył
ok. 1250 ludzi w tym w tym. Faktory jednych stan
był znacząco niższy z powodu wypływu Polaków na
2-3 tygodniowe turnusy robot fortifikacyjnych.
Wicenci silnie zderzani zrosli masę przez konspi-
racyjną. Wskazywanie twardzi między jednostkami,
tak u kierunku porównania, jak i pionierów
schematu podległego wiele wysiłku.

Zbiorem informacji i współpracownikom
niekiedy skhodliwych dla Wicencio rejonów się
pode w tym [Odbiał], pojęciem zaś działaniem
u tym zakresie uderza do obywateli kadejs
członka Ak, a nie tylko jednej osoby, tj. St. Henne.

Stwierdzenie, że H. Zytelowski złożył na moje
polecenie komórkę „Sierż. Sierżów” w Osowej Górze
jest nieprawdliwe, gdyż do tej organizacji nie
uważałem. Weterani działający w ramach
„wojskowi”.

Trzeźwy był członkiem organizacji. Ona Biely
(wz. moim informacji), o kontakcie z nim dowiedziałem
się dopiero po wojnie (niezabór wojny!).

Odcinek V.

prawa kolumna, górna: Clodi occipitalis ophthalmica
Wicmorov.

13. IV. 77

- Fr. Suppali -
polski uczytelny.

Romanus T. Bombardier, ps. Alojz

Umiej: Fr. Suppali, autor wyuczonego artykułu
napisanego w V odcinku przez Paula Churickiego
w 1977 (pseudonim). Autor pisze jurisdikcjom
Wicmorov w 1967 lub 1968, artykuł pt. „Algo u
suryd surydo u Osorey Gony”. W artykule tytuł
jest dokończony, a także wzmianki i repetycje
błędnych informacji, których sprowadzenie nie będzie
Tatwe. Dokończony przez Edwarda Wneriński „Wodek”,
smyknie u sprawach dot. Osorey Gony.

Od syna Leona Stobremy ^{11 maja 1982 r.} dowiedziałam się, że artykuł
ten nie został skorygowany, co zrentyżuje z ostatniego
V odcinka; po prostu zobroniono dokończyć dalej
cię. Synowi Stobremy zakazało udzielenia informacji
dot. działalności Leona Stobremy (ojca) na terenie
religios w Osorey Gony. Wierzę śródnie, że inni informatorzy
autora otrzymali podobne zakazy.

T. Bombardier „Alojz”
czerwiec 1983.

1. Materiały uzupełniające relację: Szyperski
Franciszek

1. List Komrada Ciechanowskiego i Skryżak
16.07.1987 do Gminy Jaszewskiej sam.
Nowak, ps. "Ewa" w sprawie m. im.
Franciszka Szyperskiego, kwerendop.
org. relp.

lc-35.1-3



Gdańsk 1987-07-16

Wielce Szanowna Pani!

Wickowski
do "Sury"

List Komrade Wehenowskiego
do Trecy Jagielskiej zam. Nowak
ps. "Ewa"

Bardzo przepraszam za tak długie milczenie. Mógłbym wyszukać mnóstwo powodów na wytłumaczenie tego, ale i tak nie wiem czy uwierzyłaby mi Pani. Więc tylko jeszcze raz bardzo przepraszam i powiem, że wstydzę się za siebie.

Serdecznie dziękuję za otrzymaną książkę Zagra-Lin. Przeczytałem ją dwukrotnie i to bardzo uważnie. Prawie że przestudiowałem. Mimo pełnego uznania dla jej autora, powstało u mnie nieco mieszane uczucie. Może mam już pewien kompleks na tym tle, ale za mało zostało uwidocznione Pomorza, a raczej wysiłek Pomorzan. Znałem osobiście członka, a raczej dowódcę grupy "Osa-Kosa" w Bydgoszczy w latach okupacji. Do wojny ppor. rez. Franciszek Szyperski. Służyłem z nim przez pewien czas razem w wojsku. Był to bardzo zdolny i prawy człowiek, przy tym bardzo skromny. Kiedyś wspomniał mi o wyczynach jego grupy, pomijając całkowicie w nich swoją rolę. Wiem jednak, że dużo było jego zasługi w podłożeniu bomb zegarowych na dworcu w Berlinie. Kiedy o tym rozmawialiśmy nie było jednak jeszcze atmosfery do tego typu dociekań oraz wymieniania współtowarzyszy. Mówił mi jednak, że było to w lutym 1942 roku i nie na dworcu kolejki podziemnej Friedrichstrasse, a na dworcu szczecińskim. Druga tego samego dnia na Aleksanderplatz, a nie 1943 roku. Być może, że pan Drzyzga mówi o innych akcjach i o innych opowiadał mi Szyperski. Nawet później, kiedy po latach przystąpiłem do pisania mej rozprawy i poprosiłem go o pełniejsze informacje na ten temat, nie tylko że mi odmówił. Zastrzegł sobie jeszcze, abym nie wymieniał jego nazwiska, bowiem uważa tamtą działalność za rozdział zamknięty i nie chce do tych czasów wracać. W latach 1947-48 był nawet moim przełożonym. Szanowałem go i podziwiałem jego cywilną odwagę i prawy charakter. Toteż spełniłem jego życzenie i nie wspominałem o nim w książce. Pani jest pierwszą osobą przed którą wyjawiam jego nazwisko i rolę, którą pełnił. Po przeczytaniu książki "Zagra-Lin"

doszedłem do wniosku, że źle zrobiłem spełniając jego życzenie. Kpt. Fr. Szyperski już od 10 lat nie żyje, zmarł w Grudziądzu gdzie ostatnio pełnił obowiązki kwatermistrza szpitala wojskowego.

W trakcie zbierania przeze mnie dalszych materiałów do ruchu oporu trafiłem w archiwach na dwa dokumenty gestapo o podłożeniu bomb zegarowych na berlińskich dworcach w dniu 5 lutego 1942. A więc dokładnie tak, jak mi opowiadał Szyperski. Jeżeli zdołam przepchnąć i opublikować drugie wydanie "Ruchu oporu na Pomorzu" znajdzie w niej swoje miejsce również kpt. Szyperski.

Poza tym p. Drzyzga nie wspomina o innych wyczynach "Osy-Kosy". Jedną z największych akcji było wysadzenie pociągu z amunicją między Bogaczewem a Elblągiem. Akcja ta miała napewno miejsce. Niemniej jednak poza stwierdzeniem, że taką akcją rzeczywiście zorganizowano, nie wiadomo dokładnie, czy była to wyczyn "Osy-Kosy", czy grupy sabotażowej "Gryfa" z Tczewa.

Wspomniane wyżej dokumenty gestapo o akcjach w Berlinie mówią, że wykonawcy pochodzili z okręgu Gdańska /Reichsgau Danzig-Westpreussen/. Konkretyzowali jednak nie na Bydgoszcz a na Brodnicę i na inne osoby. O ile ma Pani kontakt z panem B. Drzyzgą, to byłbym Pani wdzięczny za przekazanie mojej uwagi o datach akcji zamachów bombowych w Berlinie oraz mojego uznania za ~~prace~~ wysiłek włożony przy opracowaniu tej książki.

Mam do Pani jeszcze jedną prośbę. Opublikowany w 6 numerze "Zeszytów Stutthofu" artykuł spowodował, że otrzymałem szereg listów zachęcających mnie do większego opracowania na ten temat. Były również krytyki w prasie, tak że ~~mniałem~~ i sam zabrać w tej materii głos. Prześlę Pani ten numer "Pomeranii". Zbieram więc z całym rozmachem dalsze i pełniejsze informacje. Dlatego, byłbym Pani niezmiernie wdzięczny, gdyby zechciała Pani szerzej opisać o udziale ojca Pani w belgijskim ruchu oporu, o czym wzmiankowała w jednym z listów.

Jak już pisałem Hania zmieniła mieszkanie w Uppsali i obecnie mieszka : 752 48 Uppsala, Bernadottev. 34. Chociaż bardzo bym chciał,

czas niestety nie pozwala mi na odwiedzenie jej, chociaż faktycznie jestem na emeryturze. Lata biegną a mnie stała brak czasu na zrealizowanie mych planów publicystycznych. Prawdopodobnie żona ją odwiedzi, to mi opowie jak się jej tam żyje. Zresztą zapewne Państwo wiedzą, że my nie mamy takich możliwości wyjazdów, jak emeryci innych krajów. Chętnie byśmy również zwiedzali świat, ale to zbyt czasochłonne przy załatwianiu formalności, no i oczywiście zbyt kosztowne. Pragniemy podziękować za pamięć i przesłanie nam pozdrowień z Państwa podróży do Stanów Zjednoczonych. Przede wszystkim za tak dokładny opis tamtejszych zwyczajów i życia. Nam by się również nie podobało tam żyć, nawet w porównaniu z nieco niższym poziomem życia u nas. Czasem pieniądze zabija w człowieku to, co jest w nim najcenniejsze. Ale niestety, takie jest to nowoczesne życie. A nam konserwatystom trudno się z tym pogodzić.

Dziękuję również Pani za przesłane mi zdjęcia i wypisy z książki WARREN TUTE - ESCAPE ROUTE GREEN.

Jestem Pani niezmiernie wdzięczny za pamięć oraz pomoc. Jest to bardzo pomocne w mojej pracy badawczej, zwłaszcza w pracach poświęconych Pomorzu. Mamy nadzieję, że przyjedziecie Państwo również odwiedzić Toruń i wówczas chociaż na parę godzin wstąpicie do nas do Gdańska. Serdecznie zapraszamy. Mimo trudności ekonomicznych oraz nie najlepszej pogody mamy w Gdańsku wielu turystów. Szczególnie wielu przyjeżdża z RFN. Jest też sporo młodzieży zarówno z innych regionów Polski, jak i z krajów zaprzyjaźnionych. Szkoda tylko, że Bałtyk zatruty i nie można się kąpać. To znaczy nie ze wszystkich plaż można korzystać. My mieszkamy także blisko morza i niestety obecnie również nie możemy korzystać z kąpieli jak i z plaży. Niemniej sporo turystów nie przestrzega zakazu kąpieli. Przyjeżdżają przecież nad morze.

Jeszcze raz serdecznie dziękuję za otrzymaną pocztę. Życzymy Szanownemu Państwu wiele radości w życiu codziennym, łącząc pozdrowienia

Krzyszyna i Konrad Ciechanowscy

T. N.: 1483/2377 Pom.

Bydgoszcz

Szyperski Franciszek

✓ v. Party informacyjne

k. 19

348g.

SZYPERSKI FRANCISZEK
ps. „Wicek”

komendant rejonu kmdt plutonu
dywersyjnego

zob.
Boutewicki Tadeusz, „Pamiętniki do służby”
Insp. ZWZ-17K w Bydgos. s. 3 Bibl. A.P.A.K

R.K.98

Szyperski FRANCISZEK "Wiek"
int T Borakowski L 264/17 191

Ponadgrona
FRK

oryginał relacji Szyperskiego poznań
p. Surok (Smolowa?) w Bydgosz
T Borakowski ma kwekapię liły
(maszyna "Wiek" do opracowania
chemii lechickiej w D2 w Bydgosz)
lata 1970 r

22

Budyšin
AKC

Szyperski Franciszek „WICEK”

niuf. z relacji Sonnenfelda M. 203

- powiedział Sonnenfeldowi później, że
„SZARE SZEREGI” to ZWZ
- Szyperski Franciszek za przysięgi Sonnenfelda,
po włączeniu go do AKC w 1943 r.
- Organizacja Garmiszowa:
oddział specjalny podległy Franciszkowi
Szyperskiemu „WICEK”
Kat. M.

SZYPERSKI Franciszek ps. "Wicek"

*Bzdgowin
A.K.*

4

urodz.

bez stopnia

D-ca plut. specjalnego

Sr. k. Z z M

Wykaz odznaczeń "Jary" - Michała

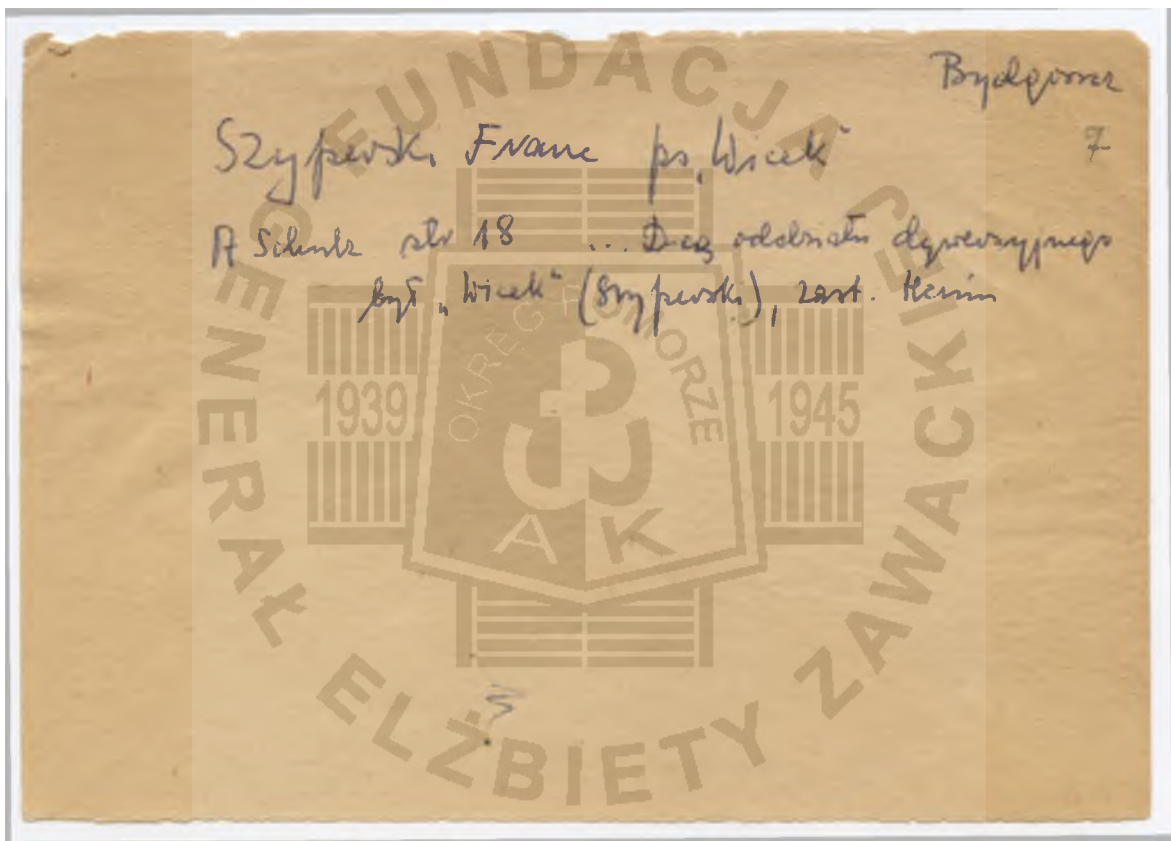
LWŻ AK
GAR NI 20N
BYDGOSZCZ 5

SZYPERSKI FRANCISZEK ps. „WICEK”
Dowódca sejmów OKOLE w Garnizonie
Bydgoszcz.

dr. APAKI, M-92 [Biografia deonów
Hoffmannów oprac. przez H. Seymanowicza
ps. „Marek”]

XXP (1994)





Bydgoszcz

7

Szyperski Franc ps. Wicek

A Schemle nr 18 ... Dzień oddania depozytu
był „Wicek” (Szyperski), zast. Kierm

FUNDACJA
ENERGETYKI
ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘGOWE
AK
1939 1945

Bidgoscze

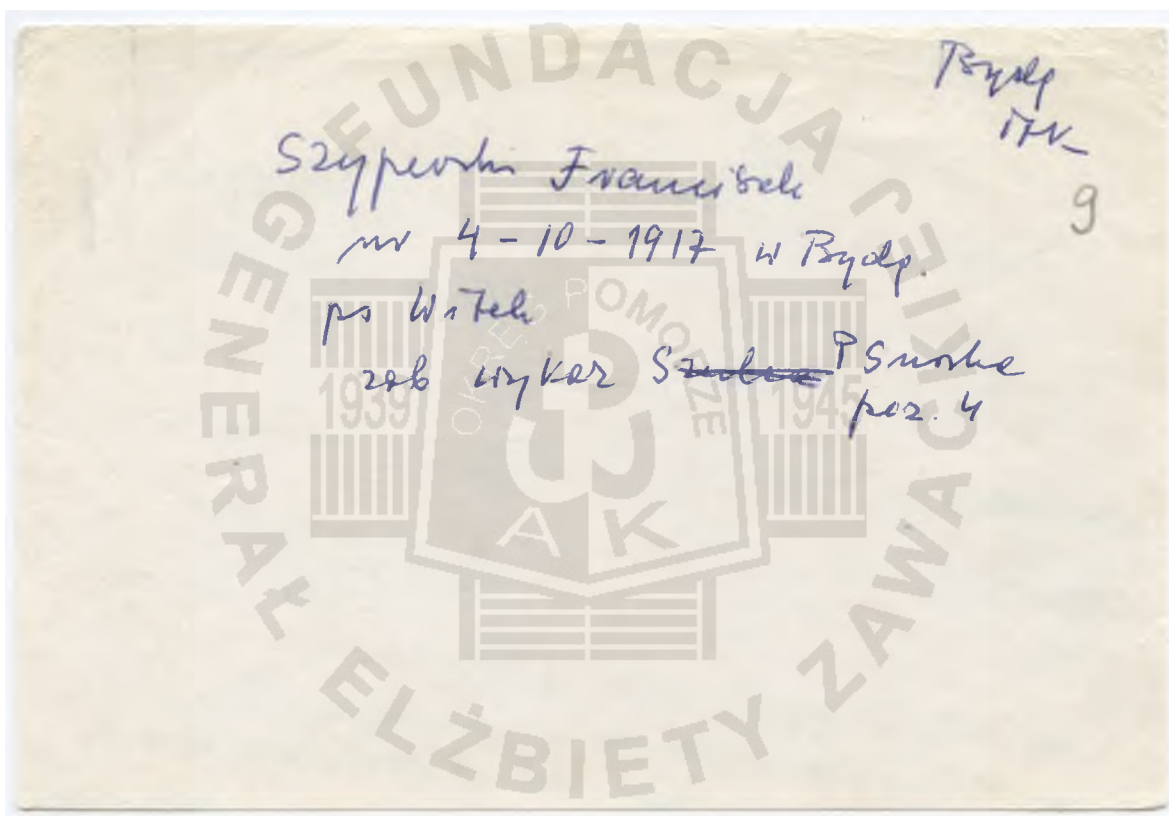
AK

8

SZYPERSKI FRANCISZEK

„WICEK”

Zob. AP AK, INSP. ENDS., T.: BOCIEK W., HOFFMANN L., SONNENFELD B.,



Bydgoszcz
AK 10

ppov. SZYPERSKI Franciszek
"Niecek"

Komendant oddziałów specjalnych (OS), od
lutego 1944 komendant Dzielnic Bydgoszcz
Zachód.

Przyjimał przysięgę Wierchostawskiego Stawistawa
w mieszkaniu swoim przy ul. Grunwaldzkiej w B-ory.

T: Wierchostawski Stawista, imsp. Bydgoszcz 1/1s. 2

TCH 98

BYDGOSZCZ

AK

11

SZYPERSKI FRANCISZEK ps. „WICEK”

W Sonnenfeld [kmdt. Garn. Bydgoszcz] objął
Szymulskiego na sepa Oddział Specjalnego
w garnizonie Bydgoszcz.

Ło.: APAK, 11-2eB [Abteilung 2 myradow
z B. Sonnenfeldem].

AKP/1994m/

BYDGOSZCZ

AK

SLYPERSKI FRANCISZEK 12
ps. 'WICEK'

Łob. t. Schulza Aleksandra - Ko
M-20 / 629

8/x/94

BYDGOSZCZ

Szyperki
IRYBERSKI

"WICEK"

13

Dowodzi oddziały specjalny (dywersja)
w gm. Bydgoszcz

wg relacji Alojzego Suszka

AM

Szyperski Franciszek
ps. „Wicek”

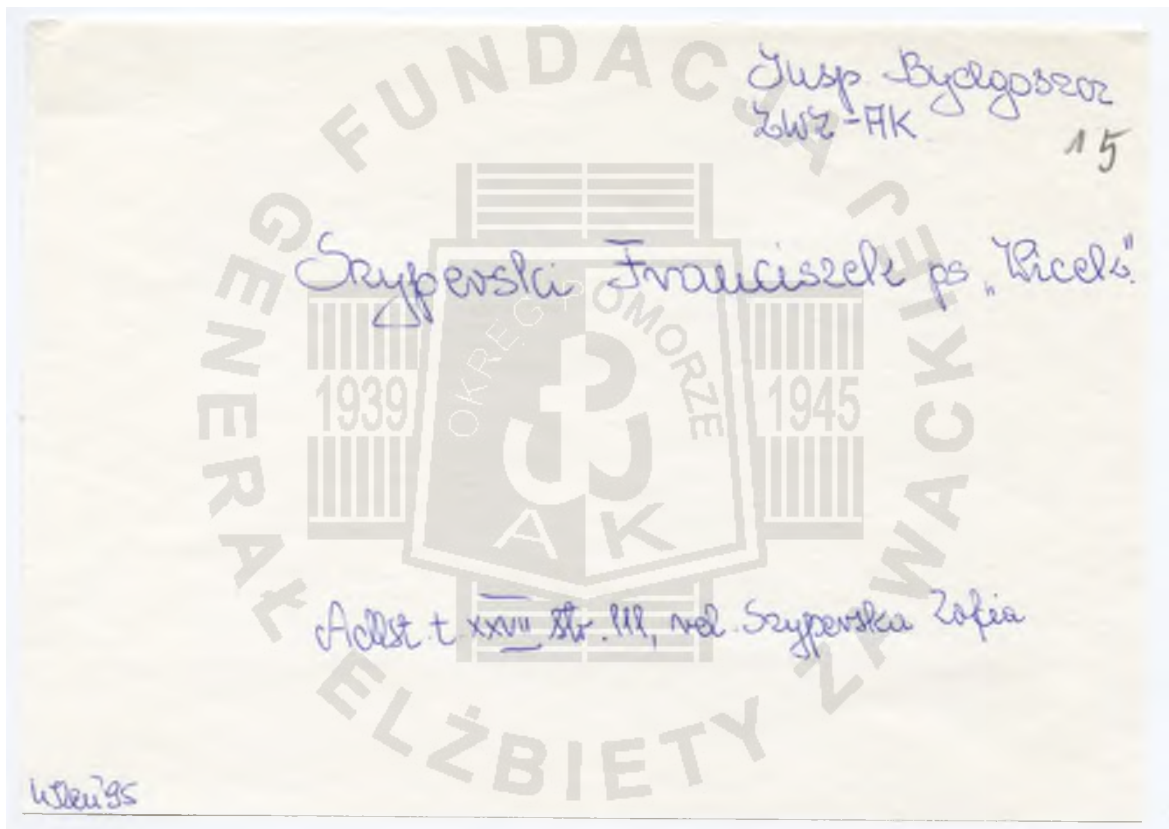
Garn. Bydgos.

Z W 2 - PK

14

nie był członkiem Szarych Berezów.
zob. T. N. 385/1003 Pom. T. Brulwicki
2. III / 5 s. 5 - Odpis z kłopotu
Franciszka Szyperskiego...

4/8. x 104



ppor. rez. ⁺⁺ Szyperski Staniszek

Bydgoszcz
AK

dzie grupy „Osa-Kosa” w

16

Bydgoszcz; po wojnie kpt. zmarł
w Górczycach.

rod. T: G: 1911/1911 Pom. Irene Japielek-
-Nowak, koresp. z G. Ciechanow-
skim s. 44 (K10)

AK. XII'10

Szyperski Franciszek
ps. „Wicek”

Gar. AK
Bydgoszcz

14

Jego kolegami z komendy
garnizonu był Nowakowski
Jan. Sz. F. był drugą drużyną
dywersyjną.

206. tel. Nowakowski Jan M: 1415/
2.1/1 Bydgoszcz 2299_{1/2}

MS. V. 111

Por. Szyperski Franciszek

s. Piotra

ur. 22. XI 1914

KW

ps. "Niczek"

Bydgoszcz
AK

18

206. Sadowski Józef,
Młki numer 31806,
H-Ha 1999, s. 185, poz. 126.

Szyperski F (Nidek')

Bydgoszcz
szereg
szeregi
ZWZ

werbować nowych członków do ZWZ

19

zob. art. Chmielecki P., Z dziejów ruchu Oporu..., z prasy
Ruch Oporu na Pomorzu..., t. 1, s. 22

12.11.22.

Szyperski Franciszek

ZESKANOWANE

